

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 21 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Gospodarczy Wydział XX Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR /del./ Łukasz Piebiak

Protokolant: apl. adw. Malwina Fortuńska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2012 r. w Warszawie na rozprawie

na skutek wniesionego w dniu 27 lipca 2011 r. pozwu

sprawy z powództwa Instytutu (...) spółki akcyjnej w K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

I. powództwo w całości oddala;

II. zasądza od Instytutu (...) spółki akcyjnej w K. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie zwrócić Instytutowi (...) spółce akcyjnej w K. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych).

UZASADNIENIE

Pozwem oddanym w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego w dniu 27 lipca 2011 r. Instytut (...) spółka akcyjna z siedzibą w K. (dalej: B.) wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwoty (dalej: (...)) kwoty 110.800 zł wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu wyjaśniła, iż dochodzi wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu naruszenia przysługujących jej praw ochronnych na znak towarowy oraz prawa z rejestracji wzoru przemysłowego związanych z jej produktem (...), jak również roszczeń z tytułu popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na wprowadzeniu do obrotu produktu preparatów "(...)" oraz "(...)". Podniosła, że pozwana wprowadziła do obrotu wprowadzające w błąd co do pochodzenia produktu własne produkty naśladowniczo opakowane i oznakowane. Produkty (...) oraz (...) są produktami podobnymi – stanowią dietetyczne środki specjalnego przeznaczenia medycznego przeznaczone do uzupełniania płynów i składników mineralnych podczas biegunki lub wymiotów, mają postać proszków, który po rozpuszczeniu w wodzie podaje się, jako doustny płyn nawadniający. Podstawową cechą dającą przewagę konkurencyjną i wyróżniającą produkty z grupy (...) było opakowanie, a w szczególności miarka pozwalająca precyzyjnie odmierzyć wodę i rozpuścić zawartość saszetki.

Nadto wskazała, że jako uprawniona z tytułu rejestracji wzoru przemysłowego pt. (...) oraz posiadająca prawo ochronne na znak towarowy oraz znak słowo (...) nie udzieliła pozwanej zgody na używanie w obrocie handlowym opakowania i oznaczeń identycznych lub podobnych do zarejestrowanego wzoru przemysłowego oraz znaku towarowego i znaku słowo – graficznego w odniesieniu do podobnych towarów lub usług, czyli preparatów "(...)"

oraz "(...)". Jej zdaniem sposób oraz kształt opakowania i oznakowania preparatów "(...)" oraz "(...)", powoduje, że zachodzi ryzyko wprowadzania odbiorców w błąd, które obejmuje w szczególności ryzyko skojarzenia produktów z jej produktami "(...), (...) oraz "(...) (pozew – k. 3 – 9).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych. W pierwszym rzędzie podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia powołując się na treść przepisów art. 289 ust 1 i art. 292 stawy Prawo własności przemysłowej (dalej: p.w.p.). Uzasadniając go wskazała, że powódka, jako podmiot profesjonalny, prowadzący działalność gospodarczą w zakresie produkcji dietetycznych środków przeznaczenia medycznego, miała świadomość istnienia na rynku produktu o zastosowaniu podobnym do produktu dostępnego we własnej ofercie.

Ponadto produkty "(...)" oraz "(...)" zostały wprowadzone do obrotu przez ich producenta (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w O. (dalej: (...)) jako dietetyczne środki spożywcze specjalnego przeznaczenia medycznego. Tym samym odpowiedzialną z tytułu wprowadzenia produktów do obrotu nie jest pozwana, zarzuty powódki są bezpodstawne, a jej roszczenia oparte na art. 296 ust. 1 p.w.p. oraz na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (dalej: u.z.n.k.) nieuprawnione. Nadto wniosła o oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z dołączonej do pozwu opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów i wskazała, że brak jest podstaw do uznania znaków (...) i (...) za znaki podobne w stopniu powodującym ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd, a posiadanie przez powódkę praw do wzoru przemysłowego (...) nie ma bezpośredniego związku i wpływu na decyzje konsumenta o wyborze określonego produktu (odpowiedź na pozew – k. 149 – 154).

Pismem z dnia 4 października 2011 r. powódka ustosunkowując się do odpowiedzi na pozew odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia podniosła, że dopiero w wyniku wydania przez biegłego opinii w maju 2011 roku w sprawie przeciwko (...) zawisłej przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie pod sygn. akt X GC 57/09 dowiedziała się, że całą korzyść uzyskaną w wyniku wprowadzenia na rynek przedmiotowych produktów osiągnęła pozwana w niniejszej sprawie. Zatem dopiero od daty tej opinii rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Ponadto wniosła dodatkowo o powołanie biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów celem ustalenia zysku pozwanej osiągniętego z tytułu sprzedaży przedmiotowych produktów (pismo – k. 176 – 177).

Na posiedzeniu w dniu 20 stycznia 2012 r. strony wniosły o jego odroczenie celem przeprowadzenia rozmów ugodowych. Strona powodowa wyjaśniła, że domaga się kwoty 110.800 zł jak w żądaniu pozwu, a nie kwoty 110.820 zł jak omyłkowo wskazano w wartości przedmiotu sporu (protokół, k. 198).

W piśmie procesowym z dnia 5 marca 2012 r. pozwana podtrzymała swe twierdzenie, że podmiotem odpowiedzialnym za wprowadzenie produktów "(...)" oraz "(...)" była (...), jak również w kwestii zarzutu przedawnienia podniosła, że graficzny znak towarowy pod nazwą (...) obecny w obrocie od (...) umieszczony na opakowaniu ww. produktów jest z pewnością znakiem rozpoznawalnym. Tak więc termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w dniu 27 czerwca 2008 r. kiedy nastąpiło wprowadzenie spornego produktu do sprzedaży, a pozew został złożony już po upływie tego terminu (pismo, k. 215).

Na posiedzeniu w dniu 9 marca 2012 r. sąd dopuścił dowody z dokumentów, dołączonych do pozwu i odpowiedzi na pozew na okoliczności jak w tezach dowodowych i postanowił przeprowadzić je, a pozostałe wnioski dowodowe oddalił udzielając tygodniowego terminu na złożenie załączników do protokołu (protokół, k. 212).

W załączniku do protokołu z dnia 12 marca 2012 r. powódka wskazała, że zlecającym wprowadzenie produktu do obrotu jak i czerpiącym przeważające korzyści była pozwana. Powołała się na opinię biegłego sądowego P. S. ze sprawy X GC 57/09, z której wynika, że (...) dopuściła się czynów nieuczciwej konkurencji. Nadto oświadczyła, że nie zgadza się ze zdaniem sądu, iż wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów winien być zgłoszony już w pozwie (pismo, 231 – 234).

W załączniku do protokołu z dnia 15 marca 2012 r. pozwana podtrzymując stanowisko prezentowane wcześniej ponownie podniosła, że podmiotem odpowiedzialnym za wprowadzenie produktów do obrotu była (...), a nie pozwana

oraz podtrzymała zarzut przedawnienia. Dodatkowo wskazała na brak przesłanek do wystąpienia z roszczeniem z tytułu wydania bezpodstawnie uzyskanych korzyści (k. 227 – 228).

Na podstawie materiału procesowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

Produkty oznaczone jako (...) zostały wprowadzone na rynek przez B. w dniu (...) (bezsporne, odpis faktury i dowodu magazynowego, k. 125 – 126).

Na podstawie decyzji Urzędu Patentowego RP z dnia 25 maja 2008 r. udzielone zostały na rzecz B. prawa z rejestracji wzoru przemysłowego pt. (...). Przedmiotem wzoru przemysłowego jest opakowanie przeznaczone do przechowywania saszetek z preparatami spożywczymi. Opakowanie składa się z dwóch wzajemnie dopasowanych elementów posiadających kształt prostopadłościanów, umieszczonych jeden w drugim. Wewnętrzny element opakowania ma kształt prostopadłościennego pudełka otwartego od góry z wykonanym w jednym z narożników wyprofilowaniem ułatwiającym dozowanie płynów. Element zewnętrzny opakowania to prostopadłościenne pudełko zamykane od góry wieczkiem (bezsporne, odpisy decyzji i świadectwa rejestracji, k. 19 – 33, wydruki – k. 13 – 18).

Urząd Patentowy RP udzielił B. prawa ochronnego na znak towarowy słowno – graficzny: (...) przeznaczony do oznaczania towarów m. in. żywność dietetyczna, preparaty bakteryjne do celów medycznych, substancje dietetyczne do celów leczniczych, suplementy diety (Prawo Ochronne numer (...)). Ponadto B. otrzymała w dniu 27 czerwca 2008 r. na podstawie decyzji Urzędu Patentowego RP prawo ochronne na znak towarowy słowny "(...)" przeznaczony do oznaczania towarów w klasyfikacji nicejskiej: 05, 29, 32, 35 m.in. żywność dietetyczna dla celów leczniczych, preparaty bakteryjne do celów medycznych, substancje dietetyczne do celów leczniczych, suplementy diety do celów wspomagania leczenia, napoje lecznicze, leki wspierające, leki do celów medycznych, preparaty farmaceutyczne. B. jest też uprawniona z tytułu prawa ochronnego udzielonego przez Urząd Patentowy RP (Prawo Ochronne nr (...)) na znak towarowy graficzny: (...), przeznaczony do oznaczania towarów m. in. żywność dietetyczna do celów leczniczych, preparaty bakteryjne do celów medycznych, substancje dietetyczne do celów leczniczych, suplementy diety (niesporne, niekwestionowane twierdzenia pozwu).

Produkty "(...)" oraz "(...)" zostały wprowadzone do obrotu przez ich producenta (...) jako dietetyczne środki spożywcze specjalnego przeznaczenia medycznego w czerwcu 2008 roku (bezsporne, odpisy powiadomień, k. 164, 166, odpisy faktur, k. 167 – 169).

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2008 r. Urząd Patentowy RP udzielił prawa ochronnego na znak towarowy (...) na rzecz (...). W dniu 27 sierpnia 2009 r. do Urzędu Patentowego RP wpłynął sprzeciw wniesiony przez B. wobec w/w decyzji. Decyzją z dnia 29 kwietnia 2011 r. Urząd Patentowy RP sprzeciw oddalił (bezsporne, odpis decyzji z uzasadnieniem – k. 155 – 163).

Przed Sądem Okręgowym Warszawa – Praga w Warszawie toczy się postępowanie pod sygnaturą akt X GC 57/09, w którym B. domaga się od (...) ochrony swych praw wynikających z przysługujących jej znaków towarowych, prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, jak również z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji (bezsporne, niekwestionowane twierdzenia pozwu, odpis pozwu w ww. sprawie, k. 34 – 48).

(...) oraz (...) są spółkami powiązаныmi zarówno osobowo, jaki i kapitałowo. (...) posiada w (...) udziały o łącznej wysokości 1.326.150,00zł co stanowi (...)% wszystkich udziałów w tej spółce. Ponadto M. P. pełni funkcję prezesa zarządu zarówno w (...), jak i (...), zaś M. K. i M. J. pełnili w nich funkcje wiceprezesów zarządu (bezsporne, odpisy z KRS, k. 109 – 123, zestawienie – k. 124).

W dniu 17 czerwca 2011 r. B. wystosowała do (...) wezwanie do zapłaty kwoty 134.576 zł tytułem (...) % zysku osiągniętego ze sprzedaży ww. produktów. W odpowiedzi pismem z dnia 14 lipca 2011 r. (...) oświadczyła, że nie uznaje tego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. W tej sytuacji B. wytoczyła rozpoznawane w sprawie niniejszej powództwo o zapłatę (bezsporne, pisma – k. 128 – 131).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń stron, dokumentów i ich odpisów. Strony nie kwestionowały autentyczności dokumentów, zaś sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego roszczenie strony powodowej jawi się jako bezzasadne z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia tegoż roszczenia i niewykazanie by nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia lub też zrzeczenie się korzystania z tego zarzutu.

Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną oparty został na art. 289 ust. 1 p.w.p., zgodnie z którym roszczenia z tytułu naruszenia patentu ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym uprawniony dowiedział się o naruszeniu swego prawa i o osobie, która naruszyła patent, oddzielnie, co do każdego naruszenia. Jednakże w każdym przypadku roszczenie przedawnia się z upływem pięciu lat od dnia, w którym nastąpiło naruszenie patentu. Bieg przedawnienia ulega zawieszeniu w okresie między zgłoszeniem wynalazku do Urzędu Patentowego, a udzieleniem patentu.

Na podstawie art. 292 ust. 1 p.w.p. w odniesieniu do wzorów użytkowych oraz do wzorów przemysłowych przepisy art. 287 – 291 p.w.p. stosuje się odpowiednio. Roszczenia z tytułu naruszenia prawa z rejestracji wzoru przemysłowego, jeżeli sprawca działał w dobrej wierze, mogą być dochodzone za okres rozpoczynający się po dniu dokonania ogłoszenia w "Wiadomościach Urzędu Patentowego" informacji o udzieleniu prawa, a w przypadku wcześniejszego powiadomienia przez uprawnionego osoby naruszającej prawo o dokonanym zgłoszeniu - od daty tego powiadomienia.

Skutki skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia określa dyspozycja art. 117 § 2 k.c.: "Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne." W sprawie niniejszej nie wykazano by pozwana zrzekła się zarzutu przedawnienia, zatem uznać należy, iż miała ona pełną możliwość skutecznego jego podniesienia. Skoro pozew został wniesiony do sądu w dniu 27 lipca 2011 r. (data oddania pisma w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego – k. 134), zaś roszczenie przedawniło się w całości przed tą datą (po upływie trzech lat od chwili wprowadzenia środka (...) do sprzedaży, co miało miejsce 27 czerwca 2008 r. – faktura VAT (...) z dnia 27 czerwca 2008 r.) podniesiony przez pozwaną zarzut należy uznać za skuteczny. Skutkiem zaś jego uwzględnienia jest oddalenie powództwa w całości albowiem pozwanej przysługuje skuteczne uprawnienie do uchylenia się od zaspokojenia roszczenia B.. Podkreślić przy tym należy, że z powodu braku uzasadnienia prezentowanego przez pozwaną poglądu jakoby termin przedawnienia winien być liczony od powzięcia przez nią wiedzy o tym, która z powiązanych ze sobą spółek w rzeczywistości korzyści majątkowe z zarzucanego przez powódkę naruszania jej wyłącznych uprawnień czerpała, trudno się do niego odnieść inaczej niż przez odwołanie się po raz kolejny do przepisów, które w sposób precyzyjny oznaczają początek biegu terminu przedawnienia, a które to od kwestii wiedzy uprawnionej o tym kto uzyskuje korzyści zupełnie abstrahują.

Odnośnie zaś przywoływanej przez powódkę kumulatywnej kwalifikacji prawnej zarzucanego zachowania z powołaniem się na art. 10 u.z.n.k. stwierdzić należy, że jak wynika z dokumentów (powiadomienia o pierwszym wprowadzeniu do obrotu – k. 164, 166) producentem rzeczonych specyfików i domniemanym naruszcicielem uprawnień powódki wynikających nie tylko z p.w.p. ale również u.z.n.k. była (...), a zatem wyłącznie przeciwko niej jako sprawcy czynu nieuczciwej konkurencji opisanego w art. 10 u.z.n.k. powódka mogłaby kierować swoje roszczenia.

Niezależnie od tego należy wskazać, że powódka nie podjęła nawet próby wykazywania okoliczności, które mogłyby pozwolić na ustalenie, że rzeczywiście do naruszenia art. 10 u.z.n.k. doszło – taką próbę podjęła w postępowaniu toczącym się przed innym sądem przeciwko (...) jednakże pozostaje to poza przedmiotem niniejszego postępowania. Nadto zwrócić należy uwagę na to, że zupełnie z uzasadnienia pozwu nie wynika jaką powódka ustaliła datę, w której doszło do bezpodstawnego uzyskania przez pozwaną korzyści. W tej sytuacji również nie można wykluczyć, że

roszczenie powódki jest przedawnione, a fakt (ogólnie rzecz ujmując) mało precyzyjnego sformułowania pozwu co w sposób oczywisty utrudnia obronę, nie może być korzystny dla powódki.

Zważyć bowiem należy, że roszczenie z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. wynika ze zobowiązania bezterminowego. Zatem początek biegu przedawnienia tychże należy określać zgodnie z art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. przy uwzględnieniu art. 455 k.c. Pierwszy z wymienionych przepisów wiąże stan wymagalności z możliwością podjęcia czynności przez uprawnionego służącej zaspokojeniu roszczenia. Przyjęcie takiego rozwiązania zmierza do zapobieżenia sytuacji, w której uprawniony bezpodstawnie zwlekałby z uruchomieniem biegu przedawnienia, utrzymując dłużnika w przedłużającym się bez końca stanie niepewności. Przykładem zastosowania takiego postanowienia w praktyce może być wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1995 r., II CRN 156/95 (PUG 3/96, s. 22-23), w którym uznał on, że jeżeli wymagalność roszczenia o wynagrodzenie zależy od refakturowania przerwanych prac przez wykonawcę, bieg terminu przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wykonawca zafakturował prace w najwcześniejszym możliwym terminie (tak S. Dmowski, S. Rudnicki, Komentarz do Kodeksu Cywilnego, Księga pierwsza, Część ogólna, Warszawa 2009, LexisNexis, s. 516-517). Zatem niezwłocznie po powstaniu tejże bezpodstawnie uzyskanej korzyści winno nastąpić wezwanie do jej wydania i wówczas rozpoczyna się bieg przedawnienia tego roszczenia – niezależnie od tego kiedy się powódka dowiedziała o tym w czyim majątku ta bezpodstawnie uzyskana korzyść się znalazła.

Podkreślić przy tym trzeba, że podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia z powołaniem się na inną podstawę prawną niż znajdująca tutaj zastosowanie (w wypadku oparcia roszczenia o przepisy u.z.n.k.) ogólna reguła 3 letniego terminu przedawnienia przewidzianego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.) nie ma znaczenia albowiem jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy w tezie wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., IV CSK 1/07 (LexPolonica nr 1912529): „Skuteczność zarzutu przedawnienia nie jest związana z poprawnym powołaniem przepisu prawa materialnego decydującego o terminie przedawnienia roszczenia objętego sporem. Samo podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające dla konieczności jego rozpoznania i nakazuje rozważenie przez sąd, jaki jest termin przedawnienia określonego roszczenia”.

Wreszcie zauważyć należy, że z punktu widzenia możliwości uwzględnienia żądania pozwu równie istotne jak wykazanie zasady roszczenia jest wykazanie jego wysokości i zarówno zasadę, jak i wysokość roszczenia powódka winna wykazywać zgłaszając stosowne wnioski dowodowe już w pozwie albowiem zgodnie z treścią art. 479¹² § 1 k.p.c.: „W pozwie powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo, że potrzeba powołania wynikła później.” Z tej też przyczyny sąd oddalił wniosek dowodowy z opinii biegłego w zakresie rachunkowości i finansów jako objęty prekluzją dowodową. Co prawda powódka podniosła, iż na etapie wnoszenia pozwu nie było potrzeby zgłaszania wniosku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego celem wyliczenia zysków i korzyści, bowiem wynikało to z opinii załączonej do pozwu, a konieczność taka pojawiła się dopiero, gdy pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z przedłożonej opinii, jednakże argument ten należy uznać za całkowicie nieprzekonywający i zgłoszone wyłącznie w celu uniknięcia niekorzystnych dla powódki skutków prekluzji dowodowej. Potrzeba powołania dowodu to nic innego jak przesłanka pozwalająca na stosowanie w procesie gospodarczym zdroworozsądkowych reguł procedowania. Pozwala ona na pewną elastyczność i dostosowanie reguł proceduralnych do konkretnej sytuacji procesowej uwalniając strony od niekiedy niemożliwego do spełnienia wymagania przewidzenia wszystkich możliwych sposobów ataku bądź obrony przeciwnika procesowego. Z tego względu często rozstrzygające znaczenie nabiera właśnie przedprocesowe postępowanie concyliacyjne, które służy bądź to rozstrzygnięciu powstałych wątpliwości polubownie bądź zakreśleniu ram przyszłego procesu. Skoro pozwana już na etapie przedprocesowym pismem swym z dnia 14 lipca 2011 r. stanowiącym odpowiedź na wezwanie przedprocesowe powódki z dnia 17 czerwca 2011 r. (k. 128 – 131) wyraźnie oświadczyła, że uznaje roszczenie powódki za bezpodstawne tak co do zasady, jak i co do wysokości – a w wezwaniu tymże powołano się na opinię biegłego złożoną do akt sprawy X GC 57/09, skazane na niepowodzenie jest twierdzenie powódki, że potrzeba powołania wniosku o dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w sprawie niniejszej wynikła dopiero po zapoznaniu się z odpowiedzią na pozew gdzie tenże wniosek dowodowy (opinia biegłego ze sprawy X GC 57/09) został zakwestionowany albowiem ta

potrzeba istniała już na etapie pozwu. Nie sposób bowiem twierdzić, że taka linia obrony pozwanej w procesie była dla powódki zaskoczeniem skoro wyraźnie ją już w swym piśmie z dnia 14 lipca 2011 r. zapowiedziała.

W tej sytuacji powództwo podlega oddaleniu w całości.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowej obrony. Ponieważ powódka przegrała sprawę w całości obowiązana jest zwrócić pozwanej te koszty w całości. Zwrot tych kosztów przysługuje pozwanej albowiem jej pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.).

Na koszty celowej obrony poniesione przez pozwaną w przedmiotowym postępowaniu składały się opłata skarbową należna od dokumentu pełnomocnictwa i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej będącego radcą prawnym.

Koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanego będącego radcą prawnym ustalono na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem minimalna stawka wynagrodzenia radcy prawnego przy wartości przedmiotu sporu przekraczającej 50.000 zł, a nie przekraczającej 200.000 zł wynosi 3.600 zł.

Do kosztów celowego dochodzenia spraw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 zł uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003r. IIICZP 2/03, OSNC 2003/ 12/161.

Sąd nakazał z urzędu zwrócić powódce kwotę 2.000 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego albowiem stosownie do art. 80 i 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (T.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.): „Przepisy art. 80-82 stosuje się odpowiednio do zwrotu zaliczki.”, a zgodnie z art. 80 ust. 1 ww. ustawy: „Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną.”

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji.